Rok IV. **Warszawa, 31 października 1925 r.** **Nr. 39, 40.**

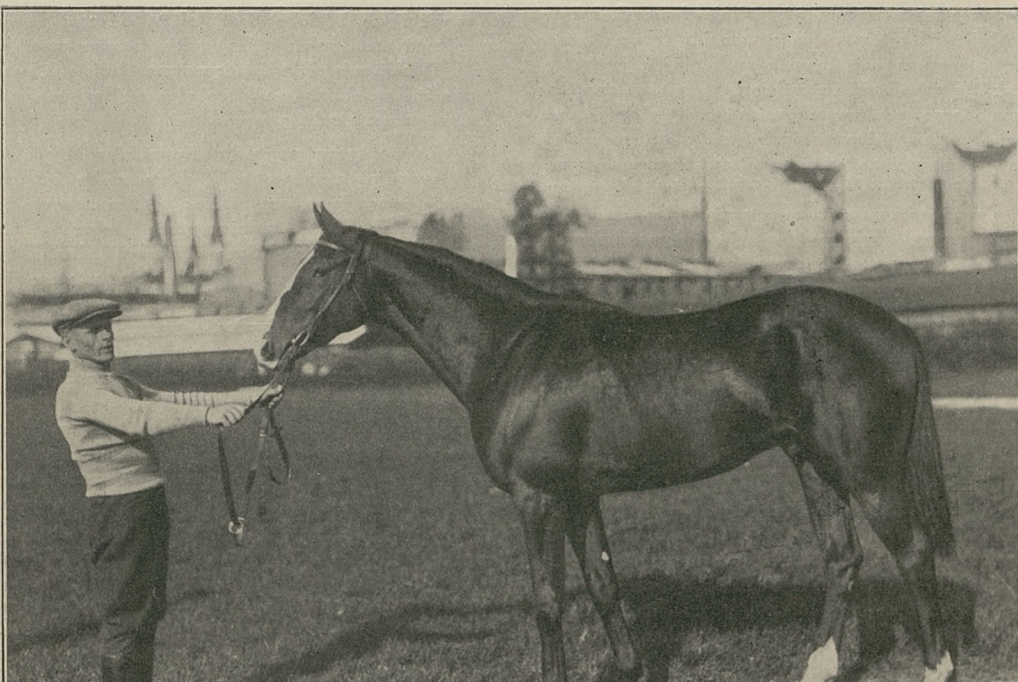
JEŹDZIEC i HODOWCA

WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ
Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW,
w Warszawie kwartalnie 10 zł.

Cena numeru 2 zł.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-26
Rachunek P.K.O. Nr. 6161.

Administracja pisma uprzejmie prosi pp. prenumeratorów o wpłacanie zaległej prenumeraty.



EMBACH 2 l. og. gn. po Carabas i Dźwina, zwycięzca nagr. im. bar. Fanshawe.

Obecny stan hodowli w Rosji (S. S. S. R.).

Od czasu do czasu dochodzą do nas wieści z za kordonu który dzieli Europę na dwa tak odrębne światy: 1) na zespół państw i narodów, mniej lub więcej starających się w swoim rozwoju iść drogą cywilizacji, oświetlonej słońcem kultury chrześcijańskiej i wytkniętej poczuciem tradycji stosunków ludzkich i prawa, i 2) na olbrzymi teren dawnego rosyjskiego imperjum, gdzie się odbywa społeczny eksperyment zerwania więzów w życiu państwowem, społecznem i rodzinnem z tem wszystkiem, co zawsze dla człowieka nawet na najniższym poziomie kultury było świętem i nietykalnem. Naturalnie, inaczej wyglądają wiadomości o przeobrażeniach w życiu nieszczęśliwych obywateli dawnej Rosji, nie mających szczęścia należeć do rządzącej oligarchji, w ustach oficjalnych przedstawicieli sowietów, a otrzymane bezpośrednio z wiarogodnych źródeł. Jeśli daje się słyszeć o zmianach na lepsze, to trzeba to rozumieć tylko w sensie zmian materjalnych, bo nie ma rozpaczliwych poszukiwań rzesz ludności za chlebem i paliwem, ba, świecą elektrycznością restauracje i magazyny nepmanów — nie rosjan. Co się tyczy moralnego stanu uciemiężonego mieszkańca S. S. S. R. to za ubiegłe 7 lat panowania strasznej i żelazno-konsekwentnej despotji związku manjaków, zdolnych warjatów, zbrodniarzy kryminalistów i zbrodniarzy sadystów, stan moralny i samopoczucie obywateli-rosjan chyba że się jeszcze pogorszyło, ponieważ dawne nadzieje zmieniła rozpacz i rezygnacja wobec gościnnego i uprzejmego traktowania w Europie sowieckich dygnitarzy, zasługujących jeśli nie na szubienicę, to w najlepszym razie na pogardę.

Ale do rzeczy. Tak czy inaczej wiadomości o zmianach w dawnej Rosji w zakresie życia gospodarczego świadczą, że pewne formy, aczkolwiek nie normalne i wykoszlawiające to życie, jednak się wykrystalizowały, ludziska kochający swój kraj i pracę ojców swoich, czynią olbrzymie wysiłki by pracować i jeśli nie tworzyć, to w każdym razie więcej nie marnować, zachować resztki tego co ocalało. Szczególnie to da się powiedzieć o hodowli koni i wysiłkach prowadzić ją w nowym ustroju społeczno-państwowym, która jak wiadomo, zawsze należy do dziedziny produkcji rolniczej, skojarzonej z pewnem zamiłowaniem do niej i nawet sportem. Dane o stanie hodowli koni w związku Respublik sowieckich są niezbitym dowodem, że nie tylko ta hodowla siłą rzeczy trafia do rąk ludzi fachowych i zajmujących się hodowlą przed rewolucją, lecz że nawet odżywają pewne tendencje hodowlane przedwojenne, podział na zwolenników tej lub innej rasy, troska o konia remontowego chęć urządzenia wystaw i t. d.

Przed nami oficjalne wydanie Narkomzema (narodnyj komisarjat zemledzielja) przysłane przez jednego prof. b. Akademji Pietrowskiej w Moskwie (obecnie Temirjazewska) z zaznaczeniem piśmiennem prywatnem, że danym można ufać. Tytuł książki wyd. 1925 „Sowremiennoje sostojanje koniewodstwa i konnozawodstwa“, i dane Wystawy 1923 r. Książeczka aczkolwiek ma stereotypowy nadpis officjalnych książek sowieckich u góry „da zdrawstwujet sojuz raboczich i krestjan“, jednak składa się z artykułów, napisanych przez dobrze nam przed wojną znanych autorów fachowców, którzy pracowali w wydaniach Cesarskich Towarzystw popierania hodowli koni oraz Głównego Zarządu stadnin państwowych. Prawda, są autorowie dawni pod pseudonimami, lecz kto znał dawne ich stosunki, konie, stadniny i t. p., łatwo może te pseudonimy odgadnąć. Lecz widzimy nazwiska i bez ukrycia; M. Iljenko, Manzyna, Bacowa i in.

Z wymienionej książki, dość obficie jeśli nie bogato urozmaiconej fotografjami czołowych ogierów i klaczy państwowych stadnin sowieckich oraz włościańskich „kollektywnych stadnin“, nasamprzód dowiadujemy się o ilości koni i m. in o ilości zarodowego materjału na ziemiach związku republik sowieckich z Kaukazem i Syberją włącznie oraz o zasadach organizacji hodowli koni. Okazuje się, iż po wojnie domowej i rewolucji (jeśli wolno nazywać wydarzenia 1917 i 1918 roku „rewolucją“, które mają o wiele właściwszy i lepiej ich charakteryzujący wyraz rosyjski — „pugaczewszczyna“) liczba koni na ogół spadła o 50% a w wielu gub. i daleko więcej, tak że odczuwał się w wielu miejscach katastrofalny brak siły transportowej i roboczej. Mniej ucierpiały północne i zachodnie gub. natomiast kolosalnie ucierpiały najwięcej dawniej bogate w materjał koński gubernje połudn. wschodnie.

Co się tyczy materjału najdroższego, zarodowego, to jego straty obliczone są na 98% dawnego ilostanu, przy tem obecnie żywy inwentarz resztek stadnin dawnych prywatnych zebrany został w stadniny trzech kategorji: 1) państwowe (18 stad) t. zw. „goskonzawody“ z ogólną liczbą 130 ogierów i około 1000 klaczy, 2) 93 stadniny, należące do gub. sowietów („gubkonzawy“) z ogólną ilością 674 ogierów, około 2000 klaczy, 3) stadniny kollektywne, częściowo sformowane z materjału wymienionego wyżej w gub. konzawodach, w częstych wypadkach niemożliwości utrzymania go i przekarmienia przez urząd miejscowy guberjalny (a więc właściwie przez rozdawanie uratowanego materjału włościanom). Ostatnio z powodu marnowania koni w stadninach 3 kategorji zaczęto użyczać pozwolenie zagranicznym koncesjonarjuszom t.zw. trestom, popieranym przez sowiety. Tymczasem oddany niemieckim koncesjonarjuszom majątek b. bar. Sztejngela na Kubaniu Chutorok, gdzie niemcy zbierają resztki klaczy stepowych półkrwi dońskich stepów i prowadzą produkcję konia remontowego na wielką skalę. Liczba ogierów stadnin, należących do trestów wynosi 150, klaczy około 800, z nich ogierów czystej krwi 5. reszta zaś przeważnie kłusaki i mniejsza ilość inportowanych stępaków i mieszańców stępaków. Ma się rozumieć, zebrany w tych stadninach materjał tylko w mniejszej części należy do osobników ustalonego pochodzenia i okazów czystych ras, będąc wyszukiwany przez specjalne komisje państwowe po całej Rosji, zwracany przez wojsko i t. p.

Najwięcej ucierpiał materjał konia czystej krwi, po pierwsze, dla tego że stadniny tego rodzaju były skoncentro-

wane w majątkach polskich i rosyjskich albo w kraju południowo zachodnim (Kijowszczyzna, Wołyń, Podole, Chersońszczyzna), albo na Południu, gdzie działania wojenne powodowały rekwizycję każdego konia zdatnego pod siodło. Z bardzo licznego i n.b. świetnego materjału końskiego, jakim był, np. koń pół-krwi stepów zadońskich, wzbudzający podziw przed wojną takich znawców zagranicznych jak zmarły v. Oettingen i in., którego jeszcze w 1916 roku liczono około 20000 klaczy w stadach zarejestrowanych, pozostało według sprawozdania p. Iljenko na 1924 r. tylko 800 sztuk. Więcej pozostało kłusaków, tej że tak powiem narodowej rasy koni rosyjskich, z wielką pieczą niegdyś hodowanych sprawozdania, skrępowani cenzurą, ograniczają się zaznaczeniem, że wszyscy, komu chodzi w b. Rosji o uratowanie cennego materjału ogierów, wpływają na to, by najlepszy materjał pozostawał w goskonzawodach

Istotnie pod kierunkiem profesorów wyższych uczelni rolniczych i wysiłkiem dawnych niedomordowanych i pozostałych właścicieli i byłych trenerów w wielu wypadkach przekształconych w niższy personel stajenny a nawet przedwojennej niższej służby stajennej, w państwowych stadninach 1-ej kategorji zgromadzono najcenniejsze znakomitości wyścigowe i przedstawicieli rasy kłusaczej, angielskiej pełnej krwi i ciężkich imp. Tak w Smoleńskim goskonza-



DOLLAR 2 l. og. kaszt. po Huszar II lub Dealer i Delightful Morning.

od krańcowego Południa i Wschodu do Północy, lecz z wybitnych przedstawicieli rasy orłowskiej i amerykańskiej pozostały jeno te, które były w wyścigowych stajniach moskiewskich, skonfiskowanych odrazu i jeszcze w 1917 r. znajdujących się pod opieką amatorów czasem byłych właścicieli, sportsmenów i w każdym razie ludzi fachowych z kontyngentu niedomordowanych burżujów oraz trenerów i jeźdźców. Z tych ostatnich sporo było straconych za burżuazyjny nastrój (domniemany). Bardzo wielkie usługi sprawie ratowania zarodowych koni oddał dr. Mik. Seweryn, prawdopodobnie znany dobrze naszym warszawskim sportsmenom jeszcze z czasów przedwojennych wyścigów na torze moskiewskim. Z uratowanych składa się kontyngent powyższych stadnin i stad ogierów, przeznaczonych dla punktów kopulacyjnych, z czem sprawa zdaje się, sądząc ze sprawozdania stoi najgorzej, bo z likwidacją prywatnych majątków w wielu wypadkach właścicielami punktów są miejscowe włościańskie organizacje i łatwo wyobrazić opiekę ogierów w tych wypadkach. Przynajmniej autorowie wodzie spotykamy w sprawozdaniu zaznaczonego ogiera pełnej krwi Sirokko, imp. syna Cicero, znakomitego w swoim czasie ogiera i wnuka światowej sławy Cyllen w Anglji. Zatem jakiś Udonkawkon ma byłego streleckiego anglo-araba Cylindra 14 lat, którego niewątpliwie można zaliczyć do wybitnych napewno już nie licznych w Europie przedstawicieli szlachetnego a razem kościstego nadzwyczajnie orjentalnego typu. Figuruje i stary Adam arab Sanguszkowski, należący obecnie do jakiegoś ukraińskiego „konu". Zebrane klacze pełnej krwi Capo-Gallo, Shaddoka, Galtee-More'a i innych dawnych reproduktorów, lecz widocznie w znikomej ilości, razem z przychówkiem około 300 sztuk. Coś niecoś ocalało nawet z nielicznych egzotycznych jeszcze przed wojną orłowo-rostopczyńców (rasa koni wierzchowych o pokładzie anglo-arabskim).

Lepiej z kłusakami, między któremi jak zaznaczyłem zachowano gdzie niegdzie całe gniazda wybitnych stad. I wogóle kłusaków w stadninach było i przed tem najwięcej.

(D. c. n.). *R. Prawocheński.*

Pokazy prowincjonalne.

III. JAROSŁAW.

Malowniczo położony Jarosław, posiadający swą historyczną przeszłość, a w teraźniejszości czyniący bardzo miłe wrażenie swą zielenią, szerokością i utrzymaniem ulic, oraz szeregiem gmachów, z których niedawno wykończone halle są inwestycją prawdziwie europejską urządził udany pokaz koni w dniu 24-go września.

Pokaz był obesłany licznie, ponieważ doprowadzono ogółem 248 koni w czem 14 ogierów, 16 wałachów 162 klacze, z których 56 ze źrebiętami; drobna własność przedstawiła ogółem 85 koni. Organizacja wystawy pochodziła od miejscowego związku hodowców koni, na czele których stoi p. J. Podczaski, a siłą organizacyjną i wykonawczą całego pokazu był pan Głogowski, przedstawiciel starostwa. Sądząc z doprowadzonych okazów, należy zaliczyć okręg Jarosławski do bardzo ciekawych i ważnych ośrodków hodowlanych, wspólnie z sąsiednim okręgiem Przeworskim, ponieważ organizuje się tutaj, równolegle z tradycjonalną hodowlą konia szlachetnego, prowadzenie hodowli konia budowniejszego, nadającego się do pracy na ciężkich gruntach, a, jako typ, odpowiadający wymaganiom pociągowym konia do remontu artylerji. Warunki pastwiskowe i miejscowego wychowu wykazują okazy pogrubione a nie ciężkie wśród przychówku mniejszej własności, co powinno być wyróżnione przy dalszych organizacyjnych zabiegach hodowlanych i odpowiednio uwzględnione przy przydziale ogierów państwowych.



Dwa remonty typu artyleryjskiego własność p. P. Strzępka premjowane na pokazie w Jarosławiu.

Pokaz hodowlany w większej własności stracił wiele ze swego interesu, ponieważ w ostatniej chwili nie doprowadzono hodowli księcia Witolda Czartoryskiego, bogatej w przedstawicieli krwi arabskiej

Naczelne miejsce zajęła hodowla ks. Adama Czartoryskiego z Sieniawy, grupa wysoce szlachetnych matek wraz z przychówkiem, łączenie krwi arabskiej z pełną krwią angielską, wyróżnione medalem srebrnym wielkim od Min. Rolnictwa. Następnie hodowla p. Zdzisława Wolskiego z Sarnowa trzy klacze z ośmioma sztukami przychówku typu orjentalnego (medal srebrny mały od Min. Roln.).

Odpowiedni kierunek produkcji koni własnych przedstawił p. Marjan Lisowiecki z Chłopic, który, za grupę klaczy z przychówkiem własnego chowu, otrzymał medal bronzowy od ministerstwa.

Dyplomami uznania od Małopolskiego Towarzystwa Gospodarskiego wyróżnieni zostali p. Jan hr. Drohojowski z Cieszacina, za matki stadne i Włodzimierz hr. Dzieduszycki z Zarzecza za kilka klaczy szlachetnych i parę klaczy roboczych Przy tej grupie były pokazane dwa ogiery robocze, jeden niewiadomego pochodzenia, ale o typie wybitnie bretońskim, bardzo normalny, nieduży Drugi pochodzenia bretońskiego ze znanego stada hr. Jezierskich z Sobień Jezior z powiśla garwolińskiego, po bretonie typu postier, którego typ dobrze odziedziczył, ale z matki, gdzie tkwi krew importów bulońskich, co zaznaczyło się wybitnie a niekorzystnie w formacji kończyn. Pod tym względem prawdziwe bretony są dużo jędrniejsze i powinny się dodatnio przelewać z naszemi klaczami miejscowemi, posiadającemi dostatecznej objętość odnoży.

Konkurencja ogierów szlachetnych wypadła słabo. Na wyróżnienie zasłużył ogier szpakowaty czteroletni p. Aleksandra Ostrowskiego z Adamówki po ogierze arabskim Chingis Khan, pochodzącym z hodowli W. ks. Czartoryskiego.

Dobrze obesłanym był pokaz klaczy drobnej własności, stanęło ich do konkursu około trzydziestu pięciu, przyczem ze wsi Wierzbno nie mniej jak dziesięć klaczy, z Woli Buchowskiej sześć, z Rozwiennicy cztery. Sędziowie mieli rzeczywiście w czem wybierać i nagrody były rezultatem rzetelnej konkurencji i mogły być wyznaczone w sumach względnie większych, a nie jako rozdawnictwo zwrotu kosztów za fatygę doprowadzenia na pokaz.

W dziale klaczy hodowlanych.

Mazurek Michał (Pawłosiów), klacz szpak. lat 10 typu orjentalnego, wł. chowu, nagroda 200 zł.

Ks. Węgrzynowicz Djonizy (Krzeczowice), klacz gniada l. 11 ze źrebięciem; lippizaner, wł. chowu, nagroda 200 zł.

Trojnar Paweł (Wierzbna), klacz siwa, l. 7 szlachetna orjentalna z roczniakiem, wł. chowu, nagroda 150 zł.

trzy dobre remonty artyleryjskie. Szkoda że komisja remontowa już była na wyczerpaniu swoich zakupów i nie mogła rozwinąć takiej działalności, na jaką hodowcy liczyli.

Nieporozumienia w tych sprawach są wysoce niepożądane, ponieważ nie wpływają zachęcająco na powiększenie liczby stałych dostarczycieli ze środowiska hodowlanego, co dla obu stron interesowanych jest rzeczą pierwszorzędnego znaczenia. Zostały nagrodzone:



Klacz gniada 4 l. p. A. Kraczykowskiego.
Nagroda pierwsza w remontach typu kawaleryjskiego w Jarosławiu.

Feduszko Olech (Dąbrowica), klacz gniada, l. 5, uszlachetniona, poch. niewiadome, wł. chowu, nagroda 150 zł.

Maślanka Anna (Wierzbno), klacz kasztanowata l. 14, z 2 szt. przychówku, grubsza uszlachetniona, wł. chowu, nagroda 100 zł.

Feduszko Jan (Dąbrowica), klacz kaszt., l. 8, ze źrebięciem, pogrubiona, wł. chowu, nagroda 100 zł.

Liśkiewicz Jan (Jarosław), klacz siwa, l. 10 z przychówkiem klaczą siwą, l. 3, wł. chowu, nagroda 100 zł.

W roczniakach

Szaważyński Michał (Jarosław), klacz siwa pogrubiona po ogierze bretońskim Eros, wł. chowu, nagroda 50 zł.

Do konkursu młodych koni typów remontowych przedstawiono ogółem 35 sztuk; pomiędzy któremi znajdowała się bardzo wybitna klacz p. A. Kraczykowskiego w typie angloarabskim, której podobiznę jednocześnie podajemy, oraz

a) W typie kawaleryjskim.

Klacz gniada, lat 4, 153 ctm. własność p. Augustyna Kraczykowskiego z Razbusza Długiego, nagroda 100 zł.

Wałach gniady, własność księcia Adama Czartoryskiego z Sieniawy, nagroda 75 złotych

Wałach kasztan mroziaty, lat 5, 175 ctm. własność ks. Mikołaja Dobrzańskiego z Dąbrowicy, op. Sieniawa, pow. Jarosław nagroda 50 złotych.

b) W typie artyleryjskim.

Klacz kara, lat 3, 155 ctm., własność p. Piotra Strzępka z Tuczemp, nagroda 75 złotych.

Wałach jasny szpak lat $3^1/_2$, 151 ctm. własność p. Edwarda Linscheida z Zabłocic, nagroda 50 złotych.

Klacz wrona, lat 3, 157 ctm. własność p. Piotra Strzępka z Tuczemp, nagroda 50 złotych.

Listy Paryskie.

II

Rozległy pejzaż Longchamps jeszcze jest przepysznie obramowany czerwieniejącą pełnią jesiennej zieleni, aż het na prawo, ku siniejącym we mgle wzgórzom St Cloud. Przed trybunami i w paddocku, na zalanem słońcem tle, dziwnie odbijają liczne modnisie, które poubierały się w futra najświeższych fasonów, by wzbudzić zachwyt lub zazdrość i być cytowane w tradycjonalnem wtorkowem, zupełnie fachowem sprawozdaniu Jockey'a „l'elegance à Longchamps".

Na torze ściśle sezonowe są występy dwulatków.

Chociaż początek wyścigów dwuletnich w roku bieżącym przeniesiono już na połowę czerwca z nowem odstępstwem od długoletniej francuskiej tradycji otwierania im szranek dopiero od 1-go sierpnia, ale programy dwuletnich wyścigów ułożone są w taki sposób, że przed jesiennym sezonem w Longchamps niewiadomo dokładnie, jakie są przednie siły i atuty w najpoważniejszych hodowlanych stajniach. Teraz dopiero występują, ścierają się i klasują prawdziwe cracki dwuletnie.

Powiedzmy odrazu, że na czoło kolejno wysuwało się kilka klaczy i że bezsporne pierwszeństwo utrzymała klacz kaszt. Dorina bardzo łatwem zwycięstwem 11-go października w Grand Criterium. Na programie tego wyścigu stały wszystkie imiona które już nabrały dobrego brzmienia w poprzednich wygranych, lub obiecujących występach na bliskich finishach.

W wielkiej formie okazała się stajnia p. Edwarda Esmond, nazwisko nowe, ale firma wyścigowa dawniejsza, bo w spadku familijnym po Deutsch de la Meurthe, znanej potędze finansowej.

Mając dwa dwulatki pierwszej klasy Highborn ogiera po St. Juste i klacz Dorinę po La Farina, synie Sans Souci II, stajnia wygrała w sobotę na faworycie publiki Highborn nagrodę 50,000 franków a w niedzielę postawiła w Grand Criterium jedną Dorinę również absolutną faworytkę.

Pole składało się z dziewięciu koni; równym pacem prowadził Banstar (po Sunstar) p Boussac coraz uparciej forsowany przez siwego Babylon (po Teddy) p. J. D. Cohn. Na początku prostej swobodnie wyszła Dorina podczas gdy po za nią odbywała się zawzięta walka, z której drugim wyszedł St. Fortunat (po St. Just) p. Martinez de Hoz pierwszorzędnego sportsmena argentyńskiego, którego stryj od wielu lat stoi na czele argentyńskiego sportu i pierwszorzędnie reprezentuje go w Paryżu. Na trzeciem miejscu o pół długości za drugim, był Masked Ruler skarogniady po Mc Kinley z amerykańskiej stajni A. K. Makombera. Z koni bez miejsca na uwagę zasługiwał Altay (po Durbar) pana James Witthouck oraz Banstar p. M. Boussaca.

Ogółem biorąc całe pole było piękne, a pierwsze trzy konie, z punktu widzenia budowy, przedstawiały się bardzo wybitnie.

Dorina nie należy do tych wybujałych wcześnie, rozwiniętych klaczy, bardzo szybko „stających na nogi", przeciwnie im dalej, tem potężniej galopuje, a swą kościstą solidną budową wygląda na prawdziwą przedstawicielkę krwi Hermita z tego typu jakiemi się ongiś widziało najsławniejsze z wyścigów jego córki jak Shotower (Derby 1882) i Thebais.

Kapitalne są oba ogiery, które przyszły z miejscem: St. Fortunat, z krwi St. Simona, ale tej najsolidniejszego pokroju, bo w połączeniu z Le Sancy, Martagonem i Hamptonem, a znowu Masked Ruler typowy Macdonald rasowego gatunku, o długich linjach a na nizkich nogach. Oba te ogiery mają jeszcze wiele do nabrania przez zimę, a dystans trzymać będą.

Carissima p. M Boussac, córka Clarissimus która bardzo efektownie rozpoczęła swoją karjerę wyścigową w wyścigu dwuletnich klaczy, utraciła szanse na miejsce w pierw-



DORINA 2 l. kl. kaszt po La Farina i Dona Agnes.
Zwycięzczyni Prix de la Salamandra.

szej klasie, bo po raz trzeci przegrała będąc łatwo pobitą przez Becassine hr. de Portales, córkę Pilliwinkie, który z rosnącem powodzeniem reprezentuje krew St. Simona jako syn William the Third.

Pewne zamieszanie w ocenie klasy dwulatków francuskich spowodowało na międzynarodowym wrześniowym meetingu w Maisons Laffitte wystąpienie włoskiego dwulatka Appelle, który wygrał najcenniejszą dwuletnią nagrodę na tym torze, bijąc bezwzględnie klasowego Highborn; ale po pierwsze jest on wnukiem Sardanapal a więc krew hodowli francuskiej, a co najważniejsza, że jego właściciel p. Tesio jest pierwszorzędnym sportsmanem i hodowcą, który od lat trzydziestu ma stale w swojem stadzie najprzedniejszą krew, wybieraną osobiście rok rocznie w Anglji i Francji.

Że francuscy właściciele dwulatków obchodzą się z nimi ostrożnie, nie tracąc z oczów interesów przyszłorocznej karjery wyścigowej, dała tego dowód klasowa próba dwulatków ze starszymi końmi na prix de la Foret (to co nasza nagr. im. Fanshave). Stanęły do niej pierwszorzędny „sprinter". Tapin, który wygrał tej wiosny Lincolnshire Handicap w Anglji, oraz trzyletni Brumaire wybitny specjalista od krótkich dystansów. Ani jeden pierwszorzędny dwulatek nie stanął do startu. Tapin prowadził cały czas „na siłę" ale nie mógł zadusić Brumiaire, który na samej mecie wyprzedził go w walce o szyję pokrywając 1400 metrów w 1'25.6''.



PTOLEMY 3 l. og. c.gn. po Teddy i Macedonia.

Był czas, jeszcze na długo przed wojną, gdy Jockey Club ustanowił w jesiennym sezonie pierwszy klasowy wyścig z nadwagami pod nazwą prix de Conseil Municipal, że ta nagroda ściągała całą pierwszą klasę, nawet z Anglji, gdy ówczesna sława angielska Pretty Polly została pokonana przez francuskie konie. Programy tak się rozrosły, konkurentów przybyło tyle, że coraz trudniej o starszego konia, górującego całą „klasą" nad licznem polem. Pola zostały, klasa czy osłabła, czy zanikła, czy zanadto ją wypompowywują w nadmiernych „trials" przed klasycznemi wyścigami.

Dość że w tym roku pozostał jedynie „drugi garnitur", w imponującej cyfrze dwudziestu sześciu koni. Tu już nie ma mowy o walce pojedyńczych koni między sobą, o wyrafinowanych instrukcjach stajni. Z wyjątkiem starego Condower ($60^1/_2$ kilo) jako ciężkiej wagi, kilka średnich, reszta same lekkie wagi; z nich faworytka trzyletnia klacz Asteroide trzymała się dobrze, ale skończyła na trzeciem miejscu po za trzyletnim Nid d'Or księcia Decazes, który o niecałą długość wyprzedził The Sirdar'a niosącego sześć funtów więcej, a najbliższe konie były oddzielone jeden od drugiego ledwie o szyję, czyli ekscytujący wyścig bez klasy. Jeszcze jedna obserwacja. Wygrał młody żokiej Amossé i tak, jak przed dwoma laty z młodym Jenningsem, część publiczności i cała prasa sportowa przyjmują entuzjastycznie jego udaną jazdę. Jestto właściwością wybitnie paryską — popieranie „des jeunes talents", w teatrze i w sztuce, tak samo na torze. Widocznie w powietrzu paryskiem jest więcej słońca i przez to wśród ludzi starszych a doświadczonych tyle pogody ducha, by zachować do końca wyczulenie na wszelki objaw nowego uzdolnienia. Dla wzajemnego pożerania się i nie pozostawienia suchej nitki istnieje w Paryżu oddzielny tor — pod dachem izby deputowanych.

* * *

W Auteuil na największym torze dla wyścigów z przeszkodami i płotami w Paryżu, nastąpiło 10-go października otwarcie jesiennego sezonu. Prix Wild-Monarch pierwszy wielki Steeple-Chase dla trzylatków o nagrodę 50.000 franków dystans 3000 metrów został łatwo wygrany przez Very-Well, bijącego dziewięć koni. Very-Well jest synem Fribourga, kupionego przed kilku laty we Francji dla naszego zarządu stadnin. Fribourg stoi w Sądowej Wiszni, jest folblutem w typie arabskim, zatem koń drobniejszy, ale jego ojciec Son O'Mine był najbudowniejszym z synów Isonomy, do czego usposobienie posiada przez matkę z krwi Hermita. Obecnie, gdy wielu mniejszych hodowców poszukuje u Zarządu Stadnin ogiera, który mógłby dać remonty, a jednocześnie konia galopującego od klaczy pełnej krwi, jest okazja, ażeby Fribourg otrzymał właściwe zastosowanie.

K. St.

O konkursach hippicznych w Warszawie.

(Dokończenie)

Wbrew słyszanym zdaniom wśród publiczności, że w tym roku jeżdżą gorzej, bo zadużo strącają przeszkód, uważamy, że daleko więcej jest prawidłowo postawionych i naskakanych koni, a jeźdźców wyrobionych.

Że strącano więcej to prawda, ale dlatego, że przeszkody były o wiele trudniejsze, co jest zupełnie słusznem, bo zmusi naszych jeźdźców do jeszcze intensywniejszej pracy.

I znów, przeszkody nie były zanadto trudne, gdyż wszystkie konie dawały sobie radę, ale były tak umiejętnie stawiane, by na każdej można było oceniać, co do minimum sprowadziło rozgrywki.

Tych ostatnich moglibyśmy uniknąć prawie zupełnie, gdyby drągi łatwiej spadały i była zastosowaną takieta, ale nie taka, jak dawniej, — nakładana, lecz w postaci spiłowanej i znów nałożonej górnej części danej przeszkody.

Naturalnie, takiety nie są potrzebne na wszystkich przeszkodach, a tylko na tych, co z mniejszą łatwością spadają.

Dzień I szy, 29 maja.

1. *Nagroda 600 zł.* 12 przeszkód; do 120 cmt. wys.

1) Dama, przyboczn. szwadr. — por. Makowiecki.
2) Berta, 1 p. ul. — rtm Kopeć
3) + 4) + 5) Labirynt, C. S. K. — por. Najnert.
Łazik, 7 p. uł. — por. Stachowicz.
Chudy, 11 p. uł. — por. Święcicki.

2. *Nagroda Nowej Wsi 800 zł.*, 14 przeszkód, do 130 cmt. wys.

1) Morinus, por. Szoslanda 2 p. uł. Grochow.—j właśc.
2) Picador, 1 p. szwol. — rtm. Królikiewicz.
3) Lump, 2 p. szwol. — rtm. Dobrzański.
4) Cezar, ppłk. Rómmla — j. właściciel.
5) + 6) Qui Vive, Gr. P.S.K. — rtm. Dobrzański.
Rewkliff, Gr. P.S.K. — ppłk. Rómmel.
Zefer, Gr. P.S.K. — rtm. Królikiewicz.

3. *Nagroda 600 zł.* 12 przeszkód, do 130 cmt. wys.

1) Filon, C. S. K. — rtm. Antoniewicz.
2) Faworyt 10 P. A. C. — mjr Toczek.
3) Zorza, płk. Zahorskiego 11 p. uł. — j. właściciel.

Dzień II gi, 1 czerwca.

4. *Nagroda 600 zł.* 12 przeszkód do 120 cmt. wys.

1) Chudy, 11 p. uł. — por. Święcicki.
2) Łazik, 7 p. uł. — por. Stachowicz.
3) + 4) Labirynt, C. S. K. — por. Najnert.
Kolos, 25 p. uł. — por. Orłowski.

5. *Nagroda 1000 zł. Wielki konkurs międzynarodowy.* 12 przeszk. do 140 cmt. i 5 mtr. szer.

1) Zefer, Gr. P.S.K. — rtm. Królikiewicz.
2) + 3) + 4) Filon, C.S.K. — rtm. Antoniewicz.
Generał, Gr. P.S.K.—rtm. Dobrzański.
Jasiek, 1 p. szw.—rtm. Królikiewicz.

Dzień III-ci, 3 czerwca.

6. *Nagroda 500 zł.* 12 przeszk. do 120 cmt.

1) Dumny, C.S.K. — por. Najnert.
2) Kanonier, 3 p. szw.
3) + 4) + 5) Dźwina, szw. przyb. — rtm. Szostak.
Jerzyk, 3 p. szw. — rtm. Mitraszewski.
Lump, 2 p. szw. — rtm. Dobrzański.
6) Hultaj, 10 P.A.C. — kpt. Mareczek.

7. *Konkurs Międzynarodowy imienia Prezydenta Rzeczypospolitej Nagroda 1200 zł* 18 przeszk. do 140 cmt. wys. i 500 cmt. szer.

1) Fagas, 2 p. uł. Grochow. — por. Szosland.
2)+3) Rewklif, Gr. P.S.K. — ppłk. Rómmel.
Jacek, Gr. P.S.K. — ppłk. Rómmel.
4) Morinus, por. Szoslanda 2 p. uł. Gr.—j. właśc.
Generał, Gr. P.S.K. — rtm. Dobrzański.
Zefer, Gr. P.S.K. — rtm. Królikiewicz.
Faworyt, 10 P.A.C — mjr. Toczek.

W taki sposób ta największa nagroda sezonu cała za wyjątkiem jednej ćwierci czwartej została zdobytą przez Grupę Przygot. Sportu Konnego.

8. *Nagroda Międzynarodowa 500 zł* 12 przeszkód do 130 cmt. wys.

1) Qui Vive, Gr. P.S K. — rtm. Dobrzański.
2) Lump, 2 p szw. — rtm. Dobrzański.
3) Dumny, C S.K. — por. Najnert.
4) Gamratka, 1 p. uł. Krechow. — por. Brzeziński
5)+6) Faworyt, 10 P.A.C. — mjr. Toczek.
Hamlet, 10 P.A.C. — mjr. Toczek.

Dzień IV-ty, 5 czerwca.

9. *Nagroda 300 zł.* 12 przeszkód do 120 cmt. wys i 350 cm. szer. Jeźdźcy podoficerowie.

1) Facetka, 1 p. uł. Krechow. — j. N.N.
2) Hamburg, Od. Kon. Ofic. Szk Piech.—wchm. Kędzierski.
3) Kalif, Od. Kon Ofic. Szk. Piech.—wchm. Kędzierski.
4) Gryf, „ „ „ „ „ — „ „
Gałgan, szwadr. przyb. — wachm. Kumański.

10. *Wielki Konkurs Międzynarodowy 1000 zł.* 14 przeszkód do 130 cmt. wys. i 450 cmt. szer.

1) Faworyt, 10 P.A C. — mjr. Toczek.
2) Filon, C. S. K. — rtm. Antoniewicz.
3)+4) Hamlet, 10 P.A.C. — mjr. Toczek.
Zefer, Gr. P.S.K. — rtm. Królikiewicz.
5) Lump, 2 p. szw — rtm. Dobrzański
6) Zorza, płk. Zahorskiego 11 p. uł. — j. właściciel.

11. *Konkurs parami 600 zł.* 10 przeszkód do 120 cmt.

1) Elegant, 7 p. uł. — por. Rago.
Fetysz, 7 p. uł. — rtm. Kański.



Z TEKI HUMORYSTY — NA WYŚCIGACH.

2)+3)
Filou, C.S.K. — rtm. Antoniewicz.
Łobuz, 1 p. uł. Krechow. — por. Brzeziński.
Hallo, 10 P.A.C. — kpt. Mareczek.
Hultaj, 10 P.A.C. — mjr. Toczek.

Dzień V-ty, 8 czerwca.

12. *Międzynarodowy championat skoku na wysokość. Nagroda 500 zł.*

Skoczył 180 cmt. i otrzymał I-szą nagrodę mjr. Toczek 10 P.A.C. na Faworycie i Hamlecie.

13. *Wielki konkurs myśliwski. Nagroda 1500 zł.* 15 przeszkód.

1) Zorza, płk. Zahorski 11 p. uł. — j. właściciel.
2) Hamlet, 10 P.A.C. — mjr. Toczek.
3) Faworyt, „ „ „ „
4) Gazeciarz, 12 p uł. — ppor. Skowroński.

5) Jerzyk, 3 p. szw. — rtm. Mitraszewski.
6) Prowodyr 2 p. uł. Grochow. — por. Szosland.

14. *Konkurs Pocieszenia. Nagroda 500 zł.* 10 przeszkód do 120 cmt.

1) Berta, 1 p. uł. Krechow. — rtm. Kopeć.

2) + 3) + 4)
Hetman, 25 p. uł. — por. Bajcewicz.
Gamratka, 1 p. uł. — por. Brzeziński.
Imier, M.S.W. — por. Kieczyński.
Jatagan, W.Szk.W. — por. Zgorzelski.
Panienka, 6 p. uł. — mjr. Mueller.

15. *Championat konia wojskowego. Nagrodo 1000 zł.* Po raz pierwszy w hippice tym zawodem Wojsko i Cywilne T-wo pokazali, iż mają wspólne cele.

Swój championat T-wo Zachęty do Hodowli Koni włączyło do Mistrzostwa Wojsk Polskich.

Mistrzostwo składało się z 5 prób: 1) ujeżdżenie, 2) władanie bronią białą i palną, 3) bieg 40 klm. i 5 klm., bieg na przełaj; 4) indywidualny steeple-chase 3200 mtr, 5) Konkurs hippiczny.

Dla Championatu przyjmowano wyniki 3, 4 i 5 prób.

Żal, że nie liczono i 1-ej próby, która najzupełniej się zgadza z ideą Championatu.

Wersje, iż na przyszły rok T-wo da nagrodę specjalną za ujeżdżenie wzbudza pewne obawy.

Jeżeli warunki tej nagrody będą wyłącznie charakteru maneżowego t. j. opracowane w kierunku przeciwnym, jaki dziś obrał nasz nowy regulamin, dążący do stworzenia jeźdźca i konia „czystej wody" torowego — możemy stworzyć plejadę jeźdźców przeciwnych nowym zasadom, z takim trudem w ciągu lat odwojowanych, a które właśnie dały obecną sławę naszej konnicy.

Wracając do Championatu zaznaczyć trzeba, że po dużych błądzeniach w latach ubiegłych, dziś jest skonstruowany racjonalnie i rzeczywiście potrafił wydzielić najlepsze konie.

Nagrody: 1) Kora, 23 p. uł. — rtm. Chojecki.
2) Zorza płk. Zahorskiego — j. właściciel.
3) Gamratka, 1 p. uł Krzech.—por. Brzeziński.
4) Hetman, 25 p. uł. — por Rojcewicz.

„Mistrzostwo Wojsk Polskich" na nagrody Pana Ministra Spraw Wojskowych gen. dyw. Sikorskiego i Ministerstwa Spraw Wojskowych, było zdobyte zespołami.

1) 23 p. uł
Kora — rtm Chojecki.
Hołobiak — por. Pietraszko.
Hazard — por. Kosiński.

2) 16 p. uł.
Ewa — por. Pieczyński.
Gedymin — por. Dmochowski.
Homer — por. Skupiński.

3) C. S. K.
Labirynt — por. Najnert.
Hrabia — rtm. Witkowski.
Cham — Antoniewicz.

Indywidualnie *Mistrzem Wojsk Polskich* na rok 1925 został z Centralnej Szkoły Kawalerji:

1) por. *Najnert* — na Labiryncie.
2) rtm. Chojecki, 23 p. uł. — na Korze.
3) por. Pietraszko, 23 p uł. — na Hołobiaku.

Skoncentrowanie w jednym czasie w Warszawie najgłówniejszych zawodów konnych jak Konkursy T-wa, Mistrzostwa W. P. i Derby, stworzyło zakończony obraz i podkreśliło jedność sportową, dając jednocześnie możność przyjezdnym uczestnikom tego meeting'u rozejrzenia się i zorjentowania, jak mają się szykować do przyszłego sezonu.

Leon Kon.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **W stadzie państwowem Janów** padł urodzony w 1899 r. og. *Morganatic* (St. Simon i Molly Morgan).

— **W stadzie Natalin** padła kl. stadna *Nasza Pani* (Sac à Papier i Têmpete). Młode stado K. hr. Zamoyskiego, założone w tym roku — poniosło poważną stratę.

— **Sprawozdanie z ostatnich dwuch dni wyścigów konnych w Warszawie.**

Dzień trzydziesty szósty.

Sobota, 31 października.

Gęsta mgła, tor ciężki.

474. Nagroda 1.800 zł. Wyścig z płotami. Handicap dla 3 l. i st. koni. **Dystans około 3200 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 1,800 zł., hod. 180 zł.; II-gi koń 540 zł., hod. 54 zł.; III-ci koń 180 zł., hod. 18 zł.

457 **Trębacz,** og. gn. L. J. bar. Kronenberga. po Blue Danube i Legja. hod. wł., l. 3, 68 kg. *chł. Lipiński 1*
330 **Cetynja,** kl. kaszt. K. Plisowskiego, l. 4, 75 kg. *p. Suski 2*
425 **Raptus,** og. gn. C bar. Bistrama, pł., 75 kg. *j. W. Raniewicz 3*
425 **Bagnet II,** og. gn. grona oficerów 1 p. uł. Krechowieckich. l. 3, 68 kg. *chł. Wyżgalski 4*
410 **Ma Coquine,** kl. kara J. Litewskiego, l. 5, 69 kg. *chł. Gajewski 5*
457 **Fant,** og. sk.gn. M. Daszewskiego, l. 3, 65 kg. *j. Machmedżanow 6*
441 **Grula,** kl. kaszt. K. Rómmla, l. 3, 61 kg. *chł. Kordacz 7*

Wycofany Mińsk.

Wygrane w 3'58' łatwo o 6 dł., III—3 dł.

Przed trybunami na pierwszym miejscu szedł Fant tuż za nim Trębacz dalej Cetynja. Z zakrętu na prostą pierwszy wyszedł Trębacz i doprowadziwszy stawkę do mety wygrał łatwo o 6 dł. od Cetynji, trzeci o 3 dł. Raptus.

Całego przebiegu gonitwy, jak również i innych tegoż dnia nie można było obserwować z powodu gęstej mgły.

Totalizator pojed. - 46 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 12, 15 i 12 zł.

475. Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w 1925—3,600 zł., w sezonie 1,500 zł., a znajdując się w kategorji 800 zł. **Dystans około 2100 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

459 **Iwo,** og. c.gn. Grona oficerów I p. uł. Krechowieckich, po Morganatic i Czafranka, hod. L. Orpiszewskiego, l. 3, 58 kg. *j. Nowicki 1*
445 **Belladona,** kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 55 kg. *j. Nowak 2*
473 **Chobot,** og. gn. W. Verkay'a, l. 3, 58 kg. *ż. Pasternak 3*
457 **Herburt,** og. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 62 kg. *ż. Wyżgalski 4*
456 **Liwiec,** og. gn. B. Szwejcera, l. 3, 57 kg. *j. Matosek 5*
431 **Dzisna,** kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 3, 52 kg. *chł. Olejnik 6*
456 **Polette,** kl. gn. K. Dzierzbickiego, l. 5, 59 kg. *j. Jagodziński 0*

Wygrane w 2'21½" łatwo o 1½ dł., III—1½ dł.

Pierwsza ruszyła Belladona, za nią Disna i Herburt. Na początku prostej prowadził Herburt, którego przed trybunami finiszem pobił Iwo i wygrał łatwo o 1½ dł. od Belladony o 1½ dł. trzeci Chobot.

Polette została na starcie

Totalizator pojed.— 67 i 10 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 14, 12, 13 i 10 zł.

476. Nagroda 1,000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—6,000 zł., w sezonie 2,500 zł., a znajdując się w kategorji 1,000 zł. **Dystans około 1600 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 1,000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

451 **Murat,** og. gn. st. „Ktery Szepietów", po Morganatic i Ewa, hod. wł., l. 3, 59 kg. *ż. Pasternak 1*
436 **Bojar,** og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 59 kg. *ż. Fomienko 2*
444 **Dorpat,** og. gn. A. margr. Wielopolskiego, l. 3, 59 kg. *ż. Dugan 3*
426 **Terefere,** og. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 59 kg. *ż. Kucharski 4*
447 **La Reine,** kl. cgn. L. Dydyńskiego, l. 5, 59 kg. *j. Kempa 5*
454 **Bien Joué,** og. c.gn. K Dzierzbickiego, l. 4, 62 kg. *ż. Dorosz 6*

Wygrane w 1'47" finiszem o szyję; III—2 dł.

Na początku prostej przodował Dorpat. Przed trybunami minęły go Bojar i Murat. Murat wygrał po walce o szyję od Bojara, o 2 dł. trzeci Dorpat.

Totalizator pojed.— 43 zł.
(za stawkę 10 mk.) franc. 19 i 21 zł.

477. Nagroda 1,000 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—2,800 zł., w sezonie 1,800 zł., a znajdując się w kategorji—1,000 zł. **Dystans około 800 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 1,000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.

443 **Najada,** kl. kaszt. A. hr. Morstina, po Namorob i Perła II, hod. S. hr. Czackiego l. 2, 55 kg. *ż. Czernuszenko 1*
439 **Allier,** og. gn. M. Bersona, l. 2, 57 kg. *ż. Magdaliński 2*
435 **Molly,** kl. kaszt. S. Endera, l. 2, 55 kg. *ż. Dugan 3*
437 **Eskorta,** kl. gn. E. i J. Grzybowskich, l. 2, 55 kg. *ż. Fomienko 4*
450 **Dziadek,** og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 57 kg. *ż. Dorosz 5*
419 **Mitra,** kl. gn. J. Dybowskiego, l. 2, 55 kg. *j. M. Raniewicz 6*

Wycofane: Ciocia Basia i Ułan II

Wygrane w 50" w walce o szyję, III—2½ dł.

Przed trybunami przodowała Najada z atakującym ją Allierem. Najada utrzymała przewagę do końca wygrywając o szyję od Alliera. Trzecia Molly o 2½ dł.

Totalizator pojed.— 53 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 21 i 14 zł.

478. Nagroda 1,200 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—9,000 zł., w sezonie 3,700 zł., a znajdując się w kategorji — 1,200 zł. **Dystans około 2100 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 1,200 zł.; II-gi koń 360 zł., hod. 36 zł.; III-ci koń 120 zł., hod. 12 zł.

467 **Bianka II,** kl. kaszt. J. hr. Czarneckiego, po Eider i Electra, zagr. niem., l. 3, 55 kg. *j. Nowak 1*
442 **Titina,** kl. gn. A. Olszowskiego, l. 3, 56 kg. *ż. Pasternak 2*
460 **Berceuse,** kl. gn. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 56 kg. *ż. Fomienko 3*
460 **Eo ipso,** og. kaszt. J. hr. Czarneckiego, pł., 62 kg. *ż. Dorosz 4*
454 **Maskarada,** kl. kara R. Kwiatkowskiego, pół krwi, l. 3, 56 kg. *ż. Sakowicz 5*
325 **Mary,** kl. gn. L. Dydyńskiego, pł., 59 kg. *j. Kempa 6*
452 **Edzio,** og. gn. M. Róga, l. 4, 61 kg. *j. Jagodziński 0*

Wycofane: Tanina i Kirkes.

Wygrane w 2'20½" pewnie o 4 dł., III—3 dł.

Przodowała i pewnie wygrała Bianka II, bijąc o 4 dł. Edzia, o 3 dł trzecia Titina.

Edzio został pozbawiony nagrody, gdyż nie miał prawa biegać.

Totalizator pojed.—62 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 33, 25 i 28 zł.

479. Nagroda 800 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—1,600 zł., w sezonie 800 zł, a znajdując się w kategorji 800 zł. **Dystans około 1100 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

450 **Roksana,** kl. kaszt. Z. Dobieckiego, po Mości Książe i Zeyneb, hod. F. Jurjewicza i A. hr. Wielopolskiego, l. 2, 55 kg. *ż. Szyszkowski 1*
446 **Bandurka,** kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 55 kg. *ż. Kucharski 2*
453 **Nimfa,** kl. kaszt. A. hr. Morstina, l. 2, 55 kg. *ż. Czernuszenko 3*
458 **Gwałt,** og. c. gn. Grona Oficerów 26 p. Uł. Wielkopolskich, l. 2, 57 kg. *ż. Dorosz 4*
449 **Urok II,** og. gn. A. Olszowskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Pasternak 5*
435 **Cochera,** kl. gn. B. Szwejcera, l. 2, 55 kg. *ż. Dugan 6*
414 **Przekora,** kl. gn. H. bar. Maltzan, l. 2, 55 kg. *ż. Bryk 7*
458 **Motyl,** og. gn „Stado Iwno", l. 2, 57 kg. *ż Sakowicz 0*

Wycofane: Gika, Maja, Durban, Eros, Lala, Umykaj Polmoodie.

Wygrane w 1'10" pewnie o 1 dł., III—2 dł.

Z zakrętu na pierwszym miejscu wyszła Bandurka, którą przed trybunami swobodnie wyprzedziła Roksana i wygrała łatwo o 1 dł., o 2 dł trzecia Nimfa.

Motyl został na starcie.

Totalizator pojed.— 30 i 10 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 19, 14 i 10 zł

480. Nagroda 700 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—2,400 zł., w sezonie 700 zł., a znajdując się w kategorji—700 zł. **Dystans około 1600 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 700 zł., hod. 70 zł.; II-gi koń 210 zł., hod. 21 zł.; III-ci koń 70 zł., hod. 7 zł.

473 **Dulcynea,** kl. gn. J. hr. Czarneckiego, po Morganatic i Chrysothemis, hod. St. Państwowego, l. 3, 60 kg. *ż. Czernuszenko 1*
445 **Paulette,** kl. gn. J. Hulewicza, l. 4, 57½ kg. *ż. Dorosz 2*
428 **Telimena,** kl. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 54 kg *ż. Fomienko 3*
473 **Cześnik,** og. kaszt. S. Mroczkowskiego, l. 3, 56 kg. *ż. Magdaliński 4*
464 **Salome,** kl. c.gn. M. Karatiejewa, pł., 58 kg. *j. Szen 5*
456 **Cenzor,** og. gn. Z. Wojtowicza, l. 3, 50 kg. *ż. Szyszkowski 6*
459 **Berncastel,** kl. kaszt. L. Dydyńskiego, pł., 59 kg. *j. Kempa 7*
441 **Batory,** og. kaszt. B. Karwowskiego, l. 3, 53 kg. *j. Matosek 8*
445 **Celja,** kl. gn. K. Plisowskiego, l. 3, 49 kg *ż. Górecki 9*
459 **Rea,** kl. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 55 kg. *ż. Kucharski 10*
431 **Tancerka,** kl. gn. Grona oficerów 26 p. uł. Wielkopolskich, l. 3, 50 kg. *j. Reiff 11*
445 **Anitra,** kl. kaszt. Grona oficerów 21 p. Nadwiślańkich, l. 5, 53 kg. *ż. Bryk 12*
448 **Arogantka,** kl. gn Z. i J. Skolimowskich, l. 3, 53½ kg. *ż. Dugan 13*
448 **Bystrzyca,** kl. skgn. M. Róga, l. 3, 55 kg. *j. Jagodziński 14*

Wycofana Fortuna.

Wygrane w 1'47" łatwo o 1 dł., III—1 dł.

Na prostej przodowała Paulette, finiszem przed samą metą wyprzedziła ją Dulcynea i wygrała o 1 dł., o 1 dł. trzecia Telimena.

Totalizator pojed.—79 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 27, 46 i 21 zł.

481. Nagroda 1.800 zł. Nagroda Sprzedażna dla 3 l. i st. og. i kl. Konie ocenione 800 zł. niosą wagę normalną, konie ocenione drożej, niosą za każde 200 zł. wyższego szacunku lub ich część 3 kg. nadwagi. konie ocenione taniej dostają za każde całkowite 100 zł. niższego szacunku 2 kg. ulgi wagi. **Dystans około 2100 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 1.800 zł., hod. 180 zł.; II-gi koń 540 zł., hod. 54 zł.; III-ci koń 180 zł., hod. 18 zł.

457 **Dunaj,** og. gn. Grona oficerów I p. uł. Krechowieckich, po Carabas i Kerdés, hod. St. Państwowego, l. 3, 55 kg. (oc. 600 zł.). *ż. Magdaliński 1*
456 **Boule de Neige,** kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 52 kg. (oc. 600 zł.) *j. Nowak 2*
465 **Blady Niko,** og. gn. Grona oficerów 26 p. Ul. Wielkopolskich, l. 3, 50 kg. (oc. 400 zł.). *j. Jagodziński 3*
455 **Rosenfels,** og. gn. T. Falewicza, pł., 54 kg. (oc. 200 zł.) *ż. Bryk 4*
465 **Aza,** og. kaszt. F. Kwasieborskiego, l. 4, 54 kg. (oc. 400 zł.). *ż. Dugan 5*
459 **Derwisz,** og. kaszt K. Ruszczyc-Pokornego, l. 3, 46½ kg. (oc. 200 zł.). *chł. Polesiak 6*

Wycofane: Batory, Mińsk, Murat, Hellade, Dzisna, Bajeczna i Herburt.

Wygrane w 2 m. 22 s pewnie o 1 dł., III—1½ dł.

Ruszyły na przodzie Derwisz, Aza, Boule de Neige. Z zakrętu na prostą wyprowadził stawkę Dunaj i wygrał o 1 dł. od Boule de Neige, o 1½ trzeci Blady Niko.

Totalizator pojed.—46 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 24 i 60 zł.

Dzień trzydziesty siódmy.

Niedziela, 1 listopada.

Pogoda tor elastyczny.

482. Nagroda 800 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—1,600 zł, w sezonie 800 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. **Dystans około 800 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

468 **Etrurja,** kl. gn. S. Mroczkowskiego, po Carabas i Emaille, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. *ż. Magdaliński 1*
466 **Cerberus,** og. gn. K. Gajewskiego i T. Zajączkowskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Dugan 2*
479 **Motyl,** og. gn. „Stado Iwno", l 2, 57 kg. *ż. Czernuszenko 3*
463 **Renata,** kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 2. 55 kg. *ż. Szyszkowkki 4*
349 **Salwa,** kl. gn., st. „Ktery Szepietów", l. 2, 55 kg. *ż. Pasternak 5*
458 **Durban,** og. gn. Grona oficerów I p. Ul. Krechowieckich. l. 2, 57 kg. *ż. Kucharski 6*
439 **Ulan,** og. sk.-gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 57 kg. *ż. Fomienko 7*
463 **Miss Sroka,** kl. kaszt. Grona oficerów 9 pułku Strzelców Konnych, l. 2. 55 kg. *j. Jagodziński 8*

Wygrane w 51″ (20—31) pewnie o 1 dł., III—3 dł.

Od startu pierwszy ruszył Cerberus za nim Motyl, Etrurja Na początku prostej Etrurja wyprzedziła Motyla i zaatakowała Cerberusa, którego po walce pobiła i wygrała pewnie o 1 dł, o 3 dł. trzeci Motyl.

Totalizator pojed.—27 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 13, 19 i 13 zł.

483. Nagroda 800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—3,600 zł., w sezonie 1,500 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. **Dystans około 1300 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 800 zł., hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

480 **Paulette,** kl. gn. J. Hulewicza, po Hyman i Oval, hod. I. hr. Mielżyńskiego, l. 4, 60 kg *ż. Fomienko 1*
436 **Mohort,** og. gn. M. Butkiewicza, l. 3, 59 kg. *ż. Kucharski 2*
465 **Czekan,** og. c.gn. S. Mroczkowskiego, l. 3, 59 kg. *ż. Magdaliński 3*
457 **Mińsk,** og. gn. „Stado Iwno", l. 4, 62 kg. *ż. Czernuszenko 4*
441 **Erie,** og. gn. S. Ciemniewskiego, l. 3, 59 kg. *ż. Szyszkowski 5*
451 **Czarodziej,** og. kaszt. R. Kwiatkowskiego, l. 4, 61 kg. *j. Jagodziński 6*
475 **Belladona,** kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 56 kg. *j. Nowak 7*
464 **Tęcza B. W.,** kl. gn. B. Yellow, l. 3, 57 kg. *ż. Dugan 8*
475 **Herburt,** og. gn. T. Charłupskiego, l. 4, 62 kg. *ż. Wyżgalski 0*

Wycofane: Iwo, Chobot, Frania, Bavarde.

Wygrane w 1′26″ (19—33—34) łatwo o 2 dł., III—1½ dł.

Pierwszy ruszył Czekan, po chwili zmienił go Erie, za nim szły Paulette, Mohort, Czekan, Czarodziej. Na początku prostej Erie odpadł, a Paulette doprowadziła do celownika i wygrała łatwo o 2 dł. od Mohorta, o 1½ dł. trzeci Czekan, o łeb czwarty Mińsk.

Herburt został na starcie.

Totalizator pojed.—180 i 10 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 33, 18, 20 i 10 zł.

484. Nagroda 800 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—1,600 zł., w sezonie 800 zł., a znajdując się w kategorji—800 zł. **Dystans około 800 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 800 zł, hod. 80 zł.; II-gi koń 240 zł., hod. 24 zł.; III-ci koń 80 zł., hod. 8 zł.

468 **Ave,** kl. gn. M. Butkiewicza, l. 2, 55 kg. *ż. Kucharski 1*
463 **Darling,** og. kaszt W. Charłupskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Czernuszenko 2*
430 **Umykaj Polmoodie,** kl. gn. A. Olszowskiego, l. 2, 55 kg. *ż. Pasternak 3*
458 **Czarowna,** kl. gn. W. Mirnego, l. 2, 55 kg. *ż. Fomienko 4*
449 **Dziuchna,** kl. kaszt. K. Dzierzbickiego, l. 2, 55 kg. *ż Dorosz 5*
— **Moment,** og. gn. R. Kwiatkowskiego, l. 2, 57 kg. *j. Jagodziński 6*
446 **Gika,** kl. kaszt. W. Daszewskiego, l. 2, 55 kg. *j. Nowicki 7*
463 **Lala,** kl. kaszt. J. Dybowskiego, l. 2, 55 kg. *j. W. Raniewicz 8*

Wycofana Roksana.

Wygrane w 50″ (20—30½) po walce pewnie o pół dł., III—½ dł

Prowadziła Czarowna, podpierana przez Ave i Dziuchnę tuż Umykaj Polmoodie. Na początku prostej Ave zrównała się z Czarowną, po chwili wyprzedziła ją i przeszła przed trybunami w walce z finiszującemi Darlingiem i Umykaj Polmoodie. Ave wygrała po walce pewnie o ½ dł. od Darlinga, o ½ dł. trzecia Umykaj Polmoodie o 1 dł. Czarowna.

Totalizator pojed.—60 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc 16, 13 i 13 zł.

485. Nagroda 1,800 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl., które po 29.VIII nie wygrały nagrody 1,800 zł. **Dystans około 1600 mtr.**

Otrzymują: I-szy koń 1,800 zł., hod. 180 zł; II-gi koń 540 zł., hod. 54 zł., III-cie konie po 180 zł., hod. po 18 zł.

454 **Baghera,** kl. szp. W. Święcickiego, po Postumus i Ruń, hod. W. ks. Lubomirskiego, l. 4, 55½ kg. *ż. Pasternak 1*
452 **Invit,** og. gn. st. „Ktery Szepietów", l. 3, 58½ kg. *ż Kucharski 2*
464 **Dumny,** og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 3, 54 kg. *ż. Górecki 3*
444 **Magnat,** og. gn. R. Kwiatkowskiego, l. 3, 54½ kg. *j. Jagodziński 3*
438 **Bijou,** kl. gn. J. hr. Czarneckiego, l. 3, 57 kg. *ż. Czernuszenko 5*
462 **Tanina,** kl. kaszt. Wojtowicza, l. 3, 51 kg. *ż. Szyszkowski 6*
452 **Dziryt,** og. sk.gn. K. Dzierzbickiego, l. 3, 55 kg. *ż. Dorosz 7*
462 **Kirkes,** kl. gn. T. Charłupskiego, l. 3, 54½ kg. *ż. Dugan 8*
438 **Tuhaj-Bej,** og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 3, 54 kg. *ż. Fomienko 9*
469 **Juljusz,** og. cgn. M. Róga, l. 3, 53½ kg. *ż. Bryk 10*
448 **Frania,** kl. sk.-gn. M. Daszewskiego, l. 3, 40 kg. *chł. Klamar III 11*
452 **Dynamo,** kl. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 3, 55 kg. *j. M. Raniewicz 12*
469 **Marabout,** og. gn. Grona oficerów 3 pułku Szwoleżerów Mazowieckich, pł., 54½ kg. *ż. Magdaliński 13*

Wycofane: Bithur, Blue Mountain i Czarodziej.

Wygrane w 1′43″ (7—31—32—34) w walce o łeb, III i IV łeb w łeb.

Dziryt, Marabout, Kirkes, Invit, Magnat, Baghera i ostatnia Frania szły rozciągnięte. Przed trybunami Dziryta po walce pobił Invit, w tej chwili zaatakowała go jednak Baghera i wygrała o łeb, o 1 dł. na trzecim miejscu minęły celownik Dumny i Magnat łeb w łeb.

Totalizator pojed.—92 zł.
(za stawkę zł 10.) franc. 32, 42, 20 i 19 zł.

486. Nagroda 3,000 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały 2.ch nagród po 3,000 zł. **Dystans około 1200 mtr.**
Otrzymują: I-szy koń 3,000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.
461 **Elma II,** kl. kaszt. A. Olszowskiego, po Mości Książe i Rusałka, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. *j. M. Raniewicz 1*
387 **Dollar,** og. kaszt. A. Olszowskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Pasternak 2*
433 **Irun,** og. gn. M. Bersona, l. 2, 57 kg. *ż. Magdaliński 3*
468 **Dunajec,** og. gn. H. ks. Lubomirskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Sakowicz 4*
ơ3 **Jemioła II,** kl. gn. Grona oficerów I p. Ul. Krechowieckich, l. 2, 55 kg. *j. Jagodziński 5*
437 **Samum,** og. gn. S. Maryewskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Dugan 6*
443 **Jurand,** og. gn. Grona oficerów I p. ułanów Krechowieckich, l. 2, 57 kg. *j. Nowicki 7*
455 **Grzmot,** og. gn. W. Daszewskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Czernuszenko 8*
470 **Edynburg,** og. kaszt. K. Plisowskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Górecki 9*
461 **Goliath,** og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, l. 2, 57 kg *ż. Dorosz 10*
446 **Urwipołeć,** og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l. 2, 57 kg. *ż. Fomienko 11*

Wygrane w 1'18" (13—30—35) w walce o 1/2 dł., III—3/4 dł.

Po paru falstartach stawka ruszyła z Irunem na czele. Po chwili wyprzedziła go Elma, na najbliższych miejscach za nią szły Irun i Goliath. Przed trybunami Irun szedł w walce z Elmą, ta ostatnia przed samą metą odsunęła się od Iruna, którego w tej chwili wyprzedził jeszcze i Dollar, Elma wygrała o 1/2 dł. od Dollara o 3/4 dł. trzeci Irun

Totalizator pojed.—27 zł
(za stawkę 10 zł.) franc 32, 17 i 16 zł.

487. Nagroda 3,000 zł. Nagroda Łazienkowaka. Handicap dla 3 l. og. i kl., które nie wygrały 15,000 zł. **Dystans około 2100 mtr.**
Otrzymują: I-szy koń 3,000 zł., hod. 300 zł.; II-gi koń 900 zł., hod. 90 zł.; III-ci koń 300 zł., hod. 30 zł.
442 **Dagmara,** kl. c. gn. K. Plisowskiego, po Cylba i Reine Fiammette, hod. St. Państwowego, l. 3, 51 kg. *ż. Górecki 1*
459 **Diavolo,** og. kaszt J. Hulewicza, l 3, 55 kg. *ż. Dugan 2*
462 **Too Good,** og. gn. L. J. bar. Kronenberga, l 3, 53½ kg *ż. Fomienko 3*
454 **Atina,** kl. cgn. J. hr. Czarneckiego, l. 4, 59½ kg *ż. Dorosz 4*
471 **Crève Coeur,** klacz kaszt. J. Hulewicza, l 5, 57 kg. *ż. Czernuszenko 5*
422 **Angara,** kl. gn. M. Bersona, l. 4, 56 kg. *ż. Magdaliński 6*
454 **Aral,** og. c.gn. M. Bersona, l. 3, 56 kg. *ż. Pasternak 7*
454 **Hugo,** og. kaszt. M. Róga, l. 4, 56 kg. *ż. Kucharski 8*
421 **Périchole,** kl. c.gn. M. Róga, l. 5, 59 kg. *ż. Sakowicz 9*

Wycofane: Magnat, Dyletantka, Baghera i Bien Joué.

Wygrane w 2'20" (7—31—32—33—37) w walce o 1 dł., III—o łeb.

Aral, Hugo, Diavolo, Creve Coeur, Atina, Perichole, Dagmara, Too Good i Angara. Przed trybunami cała stawka szła w walce. Wygrała Dagmara o 1 dł. od Diavolo, o łeb trzeci Too Good.

Totalizator pojed.—67 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20, 32 i 31 zł.

488. Nagroda 1.000 zł. dla 2 l. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—2,800 zł., w sezonie 1,800 zł., a znajdując się w kategorji—1,000 zł. **Dystans około 1100 mtr.**
Otrzymują: I-szy koń 1,000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.
458 **Emisja,** kl. gn. A. hr. Morstina, po Oiseau Bleu i Amhara, hod. St. Państwowego, l. 2, 55 kg. *ż. Magdaliński 1*
450 **Granat,** og. sk. gn. J. Dybowskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Fomienko 2*
466 **Gagatek,** og. gn. Grona oficerów 26 pułku Ul. Wielkopolskich, l. 2, 57 kg. *j. Nowicki 3*
455 **Ułan II,** og. gn. A. Olszowskiego, l. 2, 57 kg. *ż. Pasternak 4*
443 **Ciocia Basia,** kl. gn. Z. Dobieckiego, l. 2, 55 kg. *ż. Szyszkowski 5*
453 **Dakkar,** og. gn. K. Dzierzbickiego, l. 2, 57 kg. *ż. Dorosz 6*
430 **Eleonore,** kl. gn. S. Endera, l. 2, 55 kg. *ż. Dugan 7*

Wycofane: Mitra, Ave, Motyl, Urok II, Dunajec, Etrurja.

Wygrane w 1'11½" (7—31—33½) pewnie o 3/4 dł., III—1/2 dł.

Z miejsca do miejsca przeprowadziła i łatwo wygrała Emisja, o 3/4 dł. drugi Granat, idący na całym dystansie na drugiem miejscu, o 1 dł. trzeci Gagatek.

Totalizator pojed. 75 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20, 16 i 38 zł.

489. Nagroda 1,000 zł. Handicap dla 3 l. i st. og. i kl., które nie wygrały w r. 1925—6,000 zł., w sezonie 2,500 zł., a znajdując się w kategorji 1,000 zł. **Dystans około 2100 mtr.**
Otrzymują: I-szy koń 1,000 zł., hod. 100 zł.; II-gi koń 300 zł., hod. 30 zł.; III-ci koń 100 zł., hod. 10 zł.
467 **Torpeda,** kl. c.gn. A. Olszowskiego, po Parachute i Pera, hod. S. Wolanowskiego, l 3, 55 kg. *ż. Pasternak 1*
465 **Diomed,** og. gn. B. Karwowskiego, l. 3, 57½ kg. *ż. Dugan 2*
469 **Cis Mol,** kl. cgn K. Plisowskiego, l. 4, 60½ kg. *ż. Nowicki 3*
469 **Blue Mountain,** kl. gn. M. Bersona, l. 4, 60½ kg. *ż. Magdaliński 4*
469 **Danae,** kl. sk.gn. Z. Dobieckiego, l. 4, 56 kg. *ż. Szyszkowski 5*
467 **Promienny,** og. gn. S. Ostoia-Ostaszewskiego, l. 3. 56½ kg *j. Jagodziński 6*
447 **Barbarine,** kl. kaszt. W. Mirnego, l. 4, 55 kg *ż. Fomienko 7*
456 **Farsa,** kl. gn. W. Daszewskiego, l. 3, 40 kg. *chł. Klamar III 8*
469 **Benjamin,** og. kaszt. H. bar. Maltzan, pł., 59 kg. *ż. Bryk 9*
’67 **Fraszka** kl. gn. J. Hulewicza, l. 3, 56 kg. *Dorosz 10*

Wycofane: Bolladona, Świt, Cześnik.

Wygrane w 2'21½" (7—33—33—33—34½) łatwo o 1½ dł. III—o głowę.

Na przedzie ruszyły Diomed, Promienny, Benjamin i Fraszka Na początku prostej stawka się zgrupowała z przewagą Diomeda którego w ostatniej chwili finishem pobiła Torpeda i wygrała o 1½ dł., trzecia o głowę Cis Mol.

Totalizator pojed.—60 zł.
(za stawkę 10 zł.) franc. 20, 22 i 34 zł.

— Wygrane właścicieli stajen w sezonie jesiennym.

1)	M. Berson	47 190 zł.
2)	J. hr. Czarnecki	46.030 „
3)	A. Olszowski	37.140 „
4)	K. Plisowski	36.620 „
5)	A. hr. Morstin	36.500 „
6)	L. J. bar. Kronenberg	29.770 „
7)	M. Róg	28.620 „
8)	J. hr. Alvensleben	24.040 „
9)	B. Szwejcer	21.090 „
10)	R. Kwiatkowski	20.970 „
11)	I p. ułanów Krechowieckich	20.100 „
13)	St. Ktery Szepietów	19.940 „
12)	K. Rómmel	19.340 „
14)	J. Hulewicz	18.600 „
15)	A. margr. Wielopolski	17.000 „
16)	M. Butkiewicz	16.750 „
17)	E. i J. Grzybowscy	16.130 „
18)	S. Ostoia-Ostaszewski	9.780 „
19)	K. Dzierzbicki	9.690 „
20)	W. Swięcicki	7.060 „
21)	L. Dydyński	6.630 „
22)	H. ks. Lubomirski	6.500 „
23)	S. Mroczkowski	6.470 „
24)	T. Charłupski	5.820 „
25)	Z. Dobiecki	5 270 „
26)	S. Maryewski	5.060 „
27)	C. bar. Bistram	4.260 „
28)	I. hr. Mielżyński	4.040 „
29)	W. Daszewski	3.540 „
30)	W. Mirny	3.470 „

31)	W. Verkay	3.100 zł.
32)	B. Karwowski	2.980 "
33)	S. Ender	2.920 "
34)	Z. Wójtowicz	2.500 "
35)	Z. i J. Skolimowscy	2.360 "
36)	T. Dachowski	2.340 "
37)	26 p. ułanów Wielkopolskich	2.200 "
38)	F. Kwasieborski	1.750 "
39)	H. bar. Maltzan	1.580 "
40)	W. Charłupski	1.440 "
41)	J. Dybowski	1.160 "
42)	T. Falewicz	1.060 "
43)	B. Yellow	1.050 "
44)	A. hr. Wielopolski	1.000 "
45)	J. Litewski	920 "
46)	S. Ciemniewski	910 "
47)	W. Wysocki	900 "
48)	M. Karatiejew	740 "
49)	3 p. Szw. Mazowieckich	360 "
50)	K. Gajewski i T. Zajączkowski	320 "
51)	M. Daszewski	300 "
52)	K. Ruszczyc-Pokorny	210 "

KOMUNIKAT.

INSTRUKCJA

dla właścicieli klaczy pełnej krwi angielskiej umieszczonych w Państwowej Stadninie Koni w Janowie lub Kozienicach w r. 1926 celem odchowania przez ogiery czołowe

Zarząd Stadnin Państwowych podaje do wiadomości, że w r. 1926 przyjmowane będą do Państwowej Stadniny Koni w Janowie lub Kozienicach prywatne klacze pełnej i wysokiej pół krwi angielskiej, czystej krwi arabskiej i pół krwi arabskiej, celem odchowania przez ogiery rasy pełnej krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej.

1) Hodowcy pragnący korzystać z wyżej wymienionych ogierów, winni złożyć deklarację pisemną do Zarządu Państwowej Stadniny Koni w Janowie lub Kozienicach nie później jak do dnia 15 lutego r. p. z wyszczególnieniem klaczy do odchowania, ich pochodzenia, wieku, nazwy ogiera, który ostatnio klacz odchował, daty ostatniego skoku, jak również wskazać ogiery, z jakimi klacze mają być odchowane.

2) Klacze, z wyjątkiem tych, które mają źrebić się w styczniu r. p. nie mogą być sprowadzone do Janowa lub Kozienic przed dniem 1 lutego.

3) Pasza dla klaczy dostarczona będzie przez Administrację Stadniny według cen kosztu w dniu płatności.

Hodowcy życzący sobie tego, mogą przesłać paszę razem z klaczami w stosunku do wyznaczonej przez nich normy dziennej.

4) Ze względu na brak pomieszczeń dla służby prywatnej i trudności w zaprowiantowaniu jej, nadesłane klacze obsługiwane będą przez służbę Stadniny, za co pobieraną będzie opłata po 1 zł. dziennie od klaczy.

Przed sprowadzeniem klaczy, właścicieli ich obowiązuje wniesienie lub nadesłanie do Zarządu Państwowej Stadniny Koni w Janowie lub Kozienicach następujących sum:

a) opłaty za stanowienie klaczy podług ustanowionej taksy;

b) 180 zł. tytułem awansu na należność za paszę, jaką koń spożyje w przeciągu dwóch miesięcy, oraz;

c) podpisanego zobowiązania według załączonego wzoru.

Przed otrzymaniem tych sum i podpisanego zobowiązania według wzoru, klacze w żadnym razie przyjęte do Stadniny nie będą

Zarząd Stadnin Państwowych zastrzega sobie prawo podwyższenia opłat, przewidzianych poz. 4 i za stanówkę.

5) po upływie pierwszego miesiąca właściciel koni obowiązany jest płacić regularnie co miesiąc wystawiony mu rachunek za ubiegły miesiąc za utrzymanie koni tak, aby zawsze należność za dwa miesiące naprzód była opłaconą

6) Przyprowadzone do Janowa lub Kozienic klacze, mają być bezwarunkowo zabrane przed 15 czerwca 1926 r. w przeciwnym bowiem razie, a także w wypadku niezapłacenia przez właściciela klaczy rachunku za utrzymanie ich w przeciągu piętnastu dni od daty wystawienia, na zasadzie posiadanego przez Zarząd Państwowej Stadniny Koni w Janowie lub Kozienicach i podpisanego przez hodowcę zobowiązania, klacze sprzedane będą przez publiczną licytację, bez wyroku sądowego i uprzedzenia, w terminie oznaczonym przez Zarząd Stadnin Państwowych.

7) Zarząd Stadnin Państwowych ma prawo zażądania w każdej chwili i bez podania przyczyn zabrania powierzonych mu klaczy za 15 dniowym wypowiedzeniem.

W wypadku niezabrania koni w dni piętnaście od daty otrzymania wezwania z równoczesnem całkowitem uregulowaniem należności, Zarząd Stadnin Państwowych na zasadzie podpisanego przez właściciela klaczy zobowiązania ma prawo sprzedać klacze drogą publicznej licytacji, bez wyroku sądowego i uprzedzenia, dla pokrycia należności z uzyskanej ze sprzedaży sumy.

8) Klacze podejrzane o choroby zaraźliwe w żadnym razie przyjęte nie będą. Zarząd Stadnin Państwowych zastrzega sobie również prawo nieprzyjęcia każdej klaczy bez podania przyczyny.

9) W razie, gdy klacz zachoruje w Stadninie Janowskiej lub Kozienickiej, na miejscu będzie leczona na koszt właściciela.

11) Skarb Państwa nie będzie ponosił żadnej odpowiedzialności za klacze nadsyłane lub pozostające w Państwowej Stadninie Koni w Janowie lub Kozienicach dla odchowania ich ogierami rządowymi w razie kalectwa, padnięcia, bez względu na przyczynę i w razie kradzieży.

Warszawa, dnia 23 października 1925 r.

Inspektor Generalny — *Jan Grabowski*

Dyrektor — *Fryderyk Jurjewicz*

ZOBOWIĄZANIE.

Zgłaszając niżej wymienione klacze do ogiera niniejszym zobowiązuję się wypełnić wszystkie warunki wyłuszczone w „Instrukcji dla hodowców klaczy pełnej i wysokiej pół krwi angielskiej" w związku z ich odchowaniem.

Warunki te czytałem i przyjąłem do wiadomości i wykonania.

Deklaruje następujące klacze ....

....

....

do odchowania przez ogiera ....

....

W razie niezastosowania się do warunków wymienionych w Instrukcji t. j. nieuiszczenia należności podług rachunków przedstawianych każdomiesięcznie przez Zarząd Państwowej Stadniny Koni w Janowie (w Kozienicach) oraz niezabrania klaczy w przepisanym terminie t. j. przed dniem 15 czerwca 1926 r. lub za 15-to dniowym wypowiedzeniem upoważniam Zarząd Stadnin Państwowych do sprzedaży klaczy wraz z ich przychówkiem ....

....

....

przez publiczną licytację, bez wyroku sądowego i uprzedzenia mnie, w terminie oznaczonym przez Zarząd Stadnin Państwowych, do p, 7 wspomnianej instrukcji i żadnych z tego powodu pretensjj rościć nie będę.

O ile Zarząd Państwowej Stadniny Koni w Janowie (w Kozienicach) zgodzi się na przetrzymanie wyżej wymienionych klaczy i ich przychówku po terminie 15/VI 1926 r. upoważniam niniejszem Zarząd Stadnin Państwowych do sprzedaży rzeczonych klaczy i ich przychówku przez publiczną licytację, w razie gdy w 15 dni od terminu wezwania do zabrania klaczy z Janowa (Kozienic) nie będą one zabrane lub o ile w 15 dni od daty wysłania rachunku za utrzymanie takowy nie będzie uregulowany.

Zamieszkanie prawne dla tego zobowiązania obieram sobie ....

....

(Data) (Podpis)

ZESTAWIENIE
ilościowe importu koni dla Stadnin Państw. 1924 r.

RASY	Import z Anglji	Francji	Węgier	Rosji	Razem	UWAGI
Pełna krew angielska	2			*1	3	* rewindykowane z Rosji
Pół „ „		4	1	7	12	
Czysta „ arabska		1	4		5	
Pół „ „		3	7		10	
Anglo-normandzka		8			8	
Norfolk bretońska		13			13	
Razem	2	29	12	8	51	

WYKAZ
klaczy pokrytych według ras ogierów stad państwowych 1924 r.

L.P.	RASY OGIERÓW	Ilość ogierów	Ilość pokrytych klaczy	przeciet.
1	Pełna krew angielska	189	7557	40
2	Pół „ „	654	32780	50
3	Czysta „ arabska	38	1227	32
4	Pół „ „	158	5729	36
5	Anglo-arabska	4	128	32
6	Lipicańska	40	1278	40
7	Kłusak	1	68	68
8	Huculska	20	421	21
9	Konik	1	18	18
10	Anglo-normandzka			
11	Holsztyńska	2	94	47
12	Hanowerska	15	833	55
13	Oldenburska	39	1938	50
14	Fryzyjska	3	195	65
15	Reńsko-belgijska	32	1347	42
16	Norfolk-bretońska	5	207	41
17	Perszerońska	1	19	19
18	Bulońska	16	795	50
	Razem	1218	54634	

ZAGRANICZNA.

— **Newmarket,** 28 października.

Cambridgeshire Stakes (hdcp.) 2230 Ł, 1800 mtr.

Masked Marvel 3 l. og. gn. 7 st. 9 lb. (Mc Kinley — Maskara), A. K. Macombera ż. Mc. Lachlan jun. — 1

Pons Asinorum — 2, Blue Petè — 3, b. m. 21 koni.

Wygr. o 1 dł. w 1 m. 53$^{1}/_{5}$ s. Cota 100:8. Zwycięzca jest koniem francuskim. Faworytami były: Twelve Pointer, Verdict i Conquistador.

27 października.

Criterion Stakes, 1200 mtr. dla 2 l. koni.

Spinel Ruby kl. kaszt. (Rock Flint — Makenshift), Lr. Zetland ż. Elliot — 1

Rosehearty og. szpak. (Stefan the Great — La France), A. F. Basset ż. Beasley — 1

Lanchester—3 b. m. 5 koni. Wygr. łeb w łeb w 1'$^{1}/_{4}$''.

Zawody konne 22 p. ułanów

W dniach 16, 17 i 18 października odbyły się w Brodach wyścigi, konkursy hippiczne i zawody międzyszwadronowe, wzorowo urządzone staraniem korpusu oficerskiego 22 p. ul., w szczególności jego d-cy płk. Fibicha.

Wyniki poszczególnych konkurencji były następujące:

Steeple-chase ogólny dyst. około 4000 mtr., 1) por. Karczewski na kl. Candja, 2) ppor. Urbanowicz na Manon

Bieg myśliwski podof. wygrał wachm. Żółkiewski na kl. Kulka.

Steeple-chase oficerski dyst. około 3600 mtr., 1) ppor. Urbanowicz na klaczy Mandolina

Cross Country dyst. około 6000 mtr. wygrał por. Karczewski na wał. Funek.

Konkurs hippiczny podof. 1) wachm. Żółkiewski na wał. Kulawy.

Konkurs ogólny: 1) p. Rey na wał. Debet, 2) por. Karczewski na wał. Markiz.

Konkurs oficerski: 1) por. Pronaszko na wał. Cassis, 2) por. Ciechanowicz na wał. Kulawy.

Zawody międzyszwadronowe (strzelanie bojowe, bieg patroli, musztra konna, konkurs hippiczny, władanie białą bronią, woltyżerka) o nagrodę wędrowną, w postaci srebrnej trąbki, ufundowanej przez rtm rezerwy 22 p. ul. Henryka Towarnickiego, wygrał drugi szwadron dowodzony przez rtm. Lassotę.

Wyścigi odbyły się na doskonale urządzonym torze, w pobliżu koszar 22 p. ul., konkursy z powodu niepogody na krytej ujeżdżalni. Fakt, że w konkursach hippicznych wzięli udział hr. Rey i p. Krzeczunowicz, jak również ofiarowanie pięknej nagrody honorowej przez gminę m. Brody, świadczy dodatnio o serdecznym współżyciu miejscowego obywatelstwa z 22 p. ul.

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa, Piękna 15.